

**MONIKA REUT „*Powierzchnie swobodne”***

Otwarcie wystawy 20.01.2022 w godz. 18. – 19.

Wystawa czynna do 27.01.2022, wtorek – niedziela 11. – 20.

Katalog wystawy zaprojektowała Irina Pereira

Koordynacja: Przemysław Chodań

**Powierzchnie swobodne**

ciecz

*fiz. jeden z 3 podstawowych stanów skupienia materii — pośredni między stanem gazowym i stałym.*

Substancja w tym stanie nie ma własnego kształtu, a przyjmuje kształt naczynia, w którym jest umieszczona, wypełniając go do pewnego poziomu; tworzy się przy tym (na granicy z fazą gazową) **powierzchnia swobodna** cieczy. (...)

Powierzchnia swobodna cieczy ma właściwości napiętej cienkiej sprężystej błony.

(źródło: [https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ciecz;3886484.html)](https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ciecz;3886484.html)

*Prace z serii „Światłoczułość“ są połączeniem sitodruku na papierze i rzeczywistości rozszerzonej. Przy użyciu aplikacji mobilnej Artivive grafiki uzyskują kolejną warstwę widoczną na ekranie smartfona. Aby ją zobaczyć należy ściągnąć na telefon darmową aplikację Artivive, uruchomić ją i skierować obiektyw aparatu fotograficznego w smartfonie na grafikę. Na ekranie smartfona wyświetli się animacja.*

Prezentowana w przestrzeni Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie wieloelementowa wystawa prac Moniki Reut jest rezultatem wygranej III Pomorskiego Triennale Sztuki w kategorii Intermedia. Na wystawie możemy oglądać szereg prac, od projekcji video począwszy, przez połączenie tychże z klasycznym malarstwem, po prace, które wykonane zostały jedynie w tradycyjnym medium malarskim. W tym właśnie przedziale koncentrują się działania artystki, które w pierwszym odbiorze wydawać by się mogły jedynie niewinną zabawą z modernistycznymi formami, kompozycją, kolorem i ich łączeniem z nowoczesną technologią. Pod całokształtem działań artystki kryje się jednak głębszy sens, prezentacja może być postrzegana jako abstrakcyjna analiza dzisiejszej, pędzącej w nieznane, często powierzchownej rzeczywistości, w której brakuje miejsca na zatrzymanie się i refleksje, a także na próbę odnalezienia naszego w niej miejsca. Wystawa jest także namysłem nad ideą pracy artysty i dostępnych mu nowych sposobów tworzenia.

Monika Reut przedstawia wykreowany przez siebie, wirtualny świat, zapełniony szeregiem grających ze sobą, złożonych form, o nieskończonym potencjale możliwości kształtów i barw. Ich początku można poszukiwać w nowoczesnej architekturze czy designie, jednak na prezentowanym etapie pozostają one bytem z goła osobnym. Tworzą własne, nieskończone, stale zmieniające się uniwersum, do którego poznania i obserwacji zachęca autorka. W największych rozmiarów części wystawy (instalacji, zajmującej ścianę na wprost od wejścia) pojedyncze obrazy ożywają za pomocą rzuconej nań projekcji, dając posmak ogromu możliwości i różnorodności, z jaką w swojej pracy mierzy się twórczyni. Powstałe uniwersum jest w domyśle jednym z nieskończenie wielu potencjalnych, a jego głębokość uwidacznia dodatkowo zastosowanie rzeczywistości rozszerzonej. Przedstawiane na wystawie sitodruki, poprzez „przyłożenie do nich” dedykowanej aplikacji, otwierają kolejny poziom możliwości, przypominając nam jednocześnie o istniejącej dystynkcji pomiędzy nośnikiem obrazu a obrazem widzialnym, który rozgrywa się nie tylko w przestrzeni wirtualnej, ale też nieświadomie wewnątrz nas.

W kontekście części multimedialnej, prezentowane na wystawie tradycyjne malarstwo jest swego rodzaju stop klatką, momentem wybranym z wielu. Ten sposób działania może przywodzić na myśl założenie tradycji impresjonistycznej, iż „prawdą może być tylko migawkowy moment jaki można pochwycić w źrenice”[[1]](#footnote-1). To właśnie w klasycznych pracach malarskich odbywa się namysł i dokładna, pieczołowicie wykonana kawałek po kawałku analiza sztucznie wytworzonego, nieskończonego zbioru. Minimalne zachwiania prowadzonych na płaszczyźnie płócien linii są nie tylko śladem artystki, ale stanowią również o obecności człowieka w całym wykreowanym poprzez projektowanie parametryczne układzie. Klasyczne obrazy przybliżają i oswajają nas z wyidealizowanym, stale zmieniającym się, sztucznym światem. Nie stoją w opozycji do ruchomych projekcji, lecz pozostają z nimi w stałym sprzężeniu. Poddane rygorowi pola obrazowego, które staje się dla artystki dokładnie określoną przestrzenią obserwacji, wymagają mocnych decyzji. Posiadają także wyczuwalny potencjał krytyczny wobec swoich wygenerowanych komputerowo odpowiedników. Wymagające medytacyjnego wręcz modelu pracy, postulują zatrzymanie się i dążenie do spokoju, poprzez uważne wykonywanie choćby najprostszych i powtarzalnych czynności.

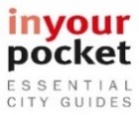
Prawdziwe / nierealne, sztuczne / cielesne, statyczne / w ruchu, wyidealizowane / zakłócone przez ciało; to właśnie na tych dychotomiach rozgrywa się cała atrakcyjność języka, który stworzyła Monika. On sam, zawierając i łącząc w sobie wszystkie cechy użytych mediów, jest także przedmiotem analizy. Jest czysty, dopracowany i przez to też na pozór wymyka się próbie stworzenia jego słownego ekwiwalentu. Myśl Gottfrieda Boehma, iż „estetyka oczyszczenia uwydatnia rosnący dysonans między wizualnością a słowem”[[2]](#footnote-2) jest tutaj stale obecna. Jednocześnie język ten niesie w sobie uniwersalne, wspomniane już wartości: namysłu, zachęty do uwagi, podjęcia decyzji w najbardziej nawet rozbuchanej wielością wariantów i ciągłym ruchem rzeczywistości.

Wystawa Moniki pod płaszczykiem wizualnej atrakcyjności skłania do refleksji nad naturą obserwowanych zjawisk. Dyskretna obecność artystki tworzy otwarte dla widza, interaktywne pole, w którym może on współdzielić proces twórczy i doświadczenia towarzyszące pracy nad tym efektownym pokazem.

Daniel Cybulski

**Monika Reut** (ur. 1991 r. w Olsztynie) mieszka i pracuje w Porto w Portu­galii. Ukończyła studia na Wydziale Malarstwa na Akademii Sztuk Pięk­nych w Gdańsku, obroniła dyplom w pracowni profesora Krzysztofa Glisz­czyńskiego w 2018 r. W 2014 r. ukończyła studia na Wydziale Architektu­ry Politechniki Gdańskiej. Obecnie jest doktorantką na Wydziale Sztuk Pięknych na Uniwersytecie w Porto.Jej instalacja *CAD Paintings* zdobyła nagrodę na III Triennale Sztu­ki Pomorskiej w Sopocie w kategorii Intermedia w 2019 r. Była finalistką Narodowego Konkursu Młodych Twórców w ISLA Gaia w Vila Nova de Gaia w Portugalii w 2021 r. i VIII Przeglądu Młodej Sztuki *Świeża Krew* w Galerii Socato we Wrocławiu w 2018 r. Prezentowała swoje prace na wystawach indywidualnych takich jak *Gabinet luster* w atelier artystki w Porto w Portugalii w 2021 r.; *Światłoczu­łość* w Galerii Żak w Gdańsku w 2019 r. czy *O zniekształceniu* na Akade­mii Sztuk Pięknych w Gdańsku w 2018 r.. Brała udział w wielu wystawach zbiorowych, m.in: *Światłoobiektach* w Centrum Sztuki Współczesnej Łaź­nia, Nowy Port w Gdańsku w 2018 r.; *Light as a Creative Tool* w Plenum w Gdańsku w 2018 r.; *Trisity* w Zbrojowni Sztuki w Gdańsku w 2017 r.; *Jak jest?* w Galerii Labirynt w Lublinie w 2017 r.; *II Urodzinach WL4, Festiwalu Przestrzeń Sztuki – Ostatni Dym* w WL4 – Art Space w Gdańsku w 2017 r.; *Chodowiecki na urodzinach u Grassa – happeningu/videomappingu* w Domu Daniela Chodowieckiego i Güntera Grassa w Gdańsku w 2017 r. i *Deja-vu* w Galerii Oitavo, Hospital Central Especializado de Crianças Maria Pia w Porto w Portugalii w 2017 r.Jej prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce, Hiszpanii, Portugalii i Stanach Zjednoczonych.

Patroni medialni:





1. B. Kowalska, Od impresjonizmu do konceptualizmu, Wyd. Arkady 1989r., str.12-28 [↑](#footnote-ref-1)
2. G. Boehm, O obrazach i widzeniu, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2014, str. 124-143 [↑](#footnote-ref-2)